N^{ER} 113

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 21 Września v. s. 1821 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety senackiey z dnia 10go września.

Przez Naywyższy dyplomat pod dniem 30 sierpnia, rzeczywisty radca tayny, zarządzający ministeryum spraw wewnętrznych, Hrabia *Koczubey*, mianowany kawalerem orderu ś. Jędrzeja.

Przez Naywyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane w roku teraźnieyszym:

D. 19 sierpnia. Zasiadający w expedycyi budowania *Kremlina*, Xiążę Alexy *Dołhoruki* rangi 5tey klassy, tudzież radca dworu Jan *Safonow* i Alexander *Gedeonow*, za gorliwą służbę, mianowani, pierwszy rzeczywistym radcą stanu, a dalsi radcami kollegialnymi. Sztabslekarz finlandzkiego korpusu kadetow *Boldt*, mianowany assesorem kollegialnym.

D. 21 sierpnia. Zostający w departamencie narodowego oświecenia, radca kollegialny, *Mikołay Ostołopow*, na podanie Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny o gorliwey i chwalebney jego służbie pod zawiadowstwem Nayjaśnieyszey Pani, mianowany radcą stanu.

D. 24 sierpnia. Należący do etatu stayni dworu jasielniczy rangi 9tey klassy, Karol *Ceyzich*, za gorliwą służbę mianowany mistrzem pojazdow z rangą 8mey klassy.

D. 27 sierpnia. Mistrz obrzędow radca stanu Xiążę *Gagaryn*, w nagrodę gorliwey służby, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

D. 29 sierpnia. Zostający przy wojennym jenerał gubernatorze petersburskim, radcą kollegialny, *Chmielnicki* i fizyk mieski petersburski radca dworu *Pietraszewski*, za gorliwą służbę mianowani, pierwszy radcą stanu, a drugi radcą kollegialnym.

D. 30 sierpnia. Mistrzowi obrzędow dworu J. C. M. rzeczywistemu radcy stanu Xięciu *Gagarynowi*, rozkazano bydź mistrzem dworu.

Teyże Daty. Rzeczywisty radca stanu *Korniłow*, mianowany radcą taynym, i ma zasiadać w Rządzącym Senacie.

Teyże daty. Sprawujący obowiązki kamerjunkra assesor kollegialny Hrabia Alexander *Sołłohub*, otrzymał rozkaz sprawowania obowiązkow mistrza obrzędow dworu J. C. M.

Teyże daty. Należący do ermitażu radca stanu *Labiński*, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Teyże daty. W nagrodę szczególnieyszych zasług zawiadującego kancellaryą N. Cesarzowey Jeymości, *Maryi Fedorowny*, radca stanu, *Nowosilcow*, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Cesarz Jmć d. 11 lipca r. t. potwierdził urządzenie i etat kantoru handlowego banku państwa, w Astrachaniu.

Podług *Ruskiego Inwalida* z dnia 7 września przez rozkaz dzienny d. 4 t. m. dowodzca brygady odwodowey oddzielnego korpusu kaukazkiego jenerał major, *Dreniakin*, naznaczony komendantem do Irkucka, i ma się uważać w woysku. Uwolniony ze służby jenerał major *Werewkin*, przyymuje się do służby, po armii, i naznacza się na komendanta do Moskwy.

Były sankt-petersburski głowa mieski, pierwszego stopnia kupiec *Zukow*, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 2giey klassy, bez przywłaszczenia podług tego orderu prawa na ślachectwo.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 28 września.

Wczoray, dnia 27 b. m. stolica tuteysza obchodziła uroczyście rocznicę Koronacyi Nayjaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyy *Alexandra I*, i Nayjaśnieyszey Cesarzowey *Elżbiety Alexiejewny*, przez powinszowania i nabożeństwa, odprawiane w kościele metropolitalnym ś. *Jana*, w obecności władz krajowych, oraz w kaplicy zamkowey. Wieczorem oświecono miasto i gmachy publiczne.

Nie J. C. M. Wielki Xiążę *Mikołay*, (jak w przeszłey gazecie przez omyłkę wydrukowano) lecz W. X. Michał wyjechał d. 22 b. m. z *Warszawy*.

W przeszłą sobotę cała jazda, zgromadzona od niejakiego czasu w okolice Warszawy, wystąpiła na przyległych błoniach, gdzie przed NN. WW. Xiążętami Konstantym i Michałem przeciągnęła. Nazajutrz i wczoray ruszyła w drogę do mieysc sobie przeznaczonych.

AUSTRYA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Wiedeń, dnia 17 września.* Zadne uzbrajania (pisze gazeta berlińska) nie czynią się w całey Austryi; poruszenie nastąpiło w tém tylko woysku, które stoi na granicy; nigdzie zaś, ani w ziemi siedmiogrodzkiey, ani w Bannacie nie ściągniono woyska. Wszystkie w tey mierze pogłoski są bezzasadne. Nie potwierdza się także, aby w Austryi przyymowano chirurgów do woyska rossyyskiego.

Słychać (pisze daley wspomniona gazeta), iż Xiążę *Alexander Ypsylanty*, osadzony w twierdzy węgierskiey *Mungats*, został uwolniony z rozkazu Xiążęcia *Metternich* i wyjechał pod obcém nazwiskiem do *Tryestu*. (Gazeta zaś *pruska stanu* umieściła artykuł z *Pest* pod d. 7 września, w którym donosi, iż Xiążę *Ypsylanty* nie został wypuszczony z *Mungats* i nie wyjechał do *Tryestu*, a przynaymniey podróżni, którzy z tamecznych stron do *Pest* przybyli, zapewniają, iż wspomniony Xiążę siedzi w rzeczoney twierdzy.)

Czytamy w gazecie weneckiey, iż podług nayświeższych odebranych morzem wiadomości, porządek przywrócony został w *Stambule*, *Smyrnie*, i innych znacznieyszych miastach tureckich. Wieść o zdobyciu *Saloniki* przez greków, jest fałszywą. Słychać jednak, iż d. 3 sierpnia zaszła bitwa na morzu w okolicach *Samos*, którą turcy znowu przegrali.

PRUSSY.

(*z Gaz. warsz.*) *Berlin, dnia 22 września.* Arcy-Xiążę Austryacki *Ferdynand* wyjechał ztąd onegday do *Drezna*.

Przejeżdżali tędy vice-konsul rossyyski *Łabeński* i strzelec polowy *Dubrowski*, wysłani gońcem z *Petersburga* do *Paryża*.

Jedna z gazet tuteyszych donosi pod artykułem z *Paryża*, iż Xiążę *Wołkoński*, który dnia 29 sierpnia przybył z *Florencyi* do *Wiednia*, wyjechał do woyska, i że Baron *Lützow*, internuncyusz austryacki w *Stambule*, który podjął się dawać opiekę poddanym rossyyskim w Turcyi, podał już kilka skarg Porcie.

NIEMCY.

(*z Gaz. warsz.*) *Od brzegów Menu dnia 12 września.* Jedno z pism publicznych niemieckich radzi dyrekcyom teatralnym, aby dały jakie sztuki na dochód nieszczęśliwych greków.

Towarzystwo utworzone w *Stuttgardzie* na wsparcie greków, ogłosiło, iż zamierzonego sobie celu chce doyść takiemi tylko drogami, któreby każdy sąd uznał za prawe; iż nikogo nie zachęca do woyny przeciwko turkom, iż nigdzie nie zakłada składu broni i nikogo nie uzbraja.

ANGLIA.

(*z Gaz.-warsz.*) *Londyn, dnia 7 września.* Niektórych obywateli tuteyszych uraziło, iż Król mianował Lorda prezydenta dublińskiego Baronem, a zaszczytu tego nie okazał Lordowi prezydentowi londyńskiemu, i że był na uczcie, którą miasto *Dublin* dało, a wymówił się od przyjęcia podobnego zaproszenia ze strony miasta *Londynu*.

Ze wszystkich zeznań świadków w sprawie o zabicie *Honeja* i *Francisa*, podczas rozruchu przy wywiezieniu ciała Królowey, pokazuje się, iż żołnierze gwardyi bokowey użyli broni. Przyznaje to także gazeta ministeryalna *Kuryer;* lecz twierdzi, iż tego konieczna potrzeba rozpędzenia tłoczącego się ludu wymagała. Wtenczas zaś dopiero gdy pospólstwo rzucało błotem i kamieniami, woysko wystrzeliło, z początku samym prochem, a potém ostremi ładunkami. Dotąd jednak niewiadomo, kto zabił *Honeja* i *Francisa*, czego zapewne sąd nie potrafi wyśledzić.

Lud w *Stockord* przyjął Lorda *Stewart*, brata Margrabiego *Londonderry* (Lorda *Castlereagh*) z sykaniem i gwizdaniem. Pytał się go o *Majocchiego* i innych świadków, którzy zeznawali w sprawie przeciwko Królowey. Naprózno podniosłszy dziecię swoje, trzymał je przed głową. Małżonka jego, zemdlała podczas rozruchu.

Słychać tu o przymierzu zaczepném i odpornem między trzemą wielkiemi Mocarstwami i manifeście narodu greckiego do wszystkich rządów europeyskich.

FRANCYA.

(*z Gaz.Warsz.*) *Paryż, dnia 8 września.* Wczoray odprawiła się tu ważna rada ministrów, pod przewodnictwem samego Króla. Wezwano na nię: Xiążęcia *Richelieu*, oraz ministrów interessów zagranicznych, woyny, morskiego, spraw wewnętrznych, skarbu, Pana *Lainé* i Pana *de Serre*, wielkiego kanclerza. Ostatni nie mógł bydź dla słabości zdrowia. Uważano potém większą czynność w ministeryum woyny i morskiém.

Dnia 2 b. m. odprawił się w *Bordeaux* wspaniały pogrzeb zmarłey marszałkowey *Moreau*. Naeznakomitsi urzędnicy mieyscy szli za karawanem, który poprzedzał Pan *Ravez*, prezes izby deputowanych.

Król zwołał wybiercze zgromadzenia okręgowe w 17 departamentach na dzień 1 października, a zgromadzenia departamentowe na d. 10 tegoż miesiąca. Pomiędzy wychodzącymi deputowanymi nayceInieysi są: PP. *Debonald*, *Clausel de Conssergues*, *Vaublanc*, *Hautfeuille*, Hrabia *Dupont*, *Villele*, *Puymaurin*, *Castelbajac*, *Jobez*, *Salaberry*, *Sesmaisons*, *St. Aignan*, *Royer-Collard*, *Froc de Boulaye*, *Delalot*, Baron *Louis*, *Blanquart de Bailleul*, *Lavart de Langlade*, *Bertin-Deveaux*, *Chauteaudouble*, *Jacquinot*, *Bourienne* i t. d. Niektórzy z nich przewodniczą na zgromadzeniach wybierczych, i mogą bydź znowu obrani.

Zdaje się, iż wkrótce, a nawet przed rozpoczęciem przyszłego posiedzenia izb, strony ministrów i rojalistów pogodzą się z sobą. Pan *Deserre* układa się w tey mierze ze strony pierwszych, a Pan *Villele* ze strony drugich.

Paryż, dnia 12 września. Xiążę *Demetry Komnen*, kawaler orderu ś. *Ludwika*, i marszałek polny, który, podług mylnego doniesienia niektórych gazet, miał bawić w Piemoncie, a istotnie żył spokoynie w *Paryżu*, i mieszkał na ulicy *ś. Dominika*, umarł dnia 7 b. m. Onegday zaś odprawił się wspaniały pogrzeb ciała jego. Rozmaite oddziały osady tuteyszey szły za karawanem. Wspomniony Xiążę był prawdziwym potomkiem dawnieyszych cesarzów z rodziny *Komneniuszów*, i za takiego uznał go dwór francuzki w roku 1783. Zostawił brata, Hrabiego *Jerzego Komneniusza*, i siostrzenicę Xiężnę *Abrantes*. Xiążę *Demetry* opuścił Francyą w roku 1791 i zawsze sprzyjał *Burbonom*. Na herbie obwiedzionym palmami, miał orła w złotém polu, z koroną cesarską u góry, i napisem: *Fama manet*, *fortuna perit*, (sława zostaje, szczęście przemija). Rzeczony Xiążę miał lat 72. Jako potomek byłych cesarzów greckich mógł używać pojazdow z herbem monarchicznym, lubił nauki, umiał dobrze język grecki dawny i nowy.

Przybył do *Marsylii* P. *Green*, konsul angielski w *Patras*, zkąd skrycie umknął przed zapalczywością ludu. Wyrzucają mu grecy, iż był szpiegiem, i turkom wszelkiemi sposobami dopomagał, a przez to zgwałcił prawo narodów i neutralność.

Podług urzędowych doniesień (pisze gazeta berlińska), Xiążę *Wellington* domagał się od Francyi skuteczney pomocy, dla przeszkodzenia weyściu obcego woyska, do kraju tureckiego. Ministrowie francuzcy, odwołując się do świętego przymierza, ofiarowali tylko szczere pośrednictwo. Oświadczyli oraz, iż gdy Rossya nie dała Francyi żadnego powodu do nieukontentowania, Francya też nie może sobie, nic przeciwko niey pozwolić, równie jak przeciwko innym mocarstwom, które w podobnym razie jednakowych względów od niey wyciągały; wreszcie, gabinet angielski zna dobrze kształt rządu reprezentacyynego, i wie, iż tam, gdzie idzie o posiłki, nic bez przyłożenia się izb stanowić nie można. Następująca okoliczność potwierdza to, iż ministrowie nasi nie przyjęli wniosków Anglii. Dnia 2 b. m. Król miał obeyrzeć gwardyą swoję. Lord *Wellington* przybył umyślnie na to poprzedzającego dnia do *Paryża;* w nocy zaraz posłano półkom rozkaz, aby nazajutrz nie występowały. Tysiączne ztąd były domysły. Od 7 lat utrzymywała się Francya jedynie powszechnym pokojem, a rząd użył tego czasu na powściągnienie namiętności; i zamknięcie ich w obrębach dobrze lub źle rozciągnionych. Wszystko zaś jest tylko przytłumionem, nie zaś wytępioném. Z czasem jedynie może się ustalić spokoyność. Nadto, prawa strona, która nie ukrywa ani nienawiści swojey przeciwko wypadkom rewolucyynym, uświęconym przez konstytucyą, ani chęci przywrócenia dawnego porządku rzeczy, nabiera przewagi grożącey nawet tronowi konstytucyynemu. Narod okazuje oczywisty wstręt temu stronnictwu. Jakżeby smutne skutki mogły ztąd wyniknąć, gdyby się jeszcze do tego zagraniczne kłopoty przyłączyły? Usiłuje więc rząd uniknąć oboyga.

Mieszkający tu Anglicy chcą nadać nieiaką świetność Xiążęciu *Wellingtonowi*, przez urojone niebezpieczeństwa, którem nibyto był zagrożony. I tak mówią, iż syn marszałka *Ney*, młodzieniec mający 22 lat, chciał go wyzwać na pojedynek, a jeśliby nie otrzymał zadosyćuczynienia postanowił zelżyć go publicznie. Uwiadomiony o tém Xiążę *Richelieu*, pojechał natychmiast do marszałkowey *Ney*, żądając objaśnienia rzeczy. Marszałkowa odpowiedziała, iż jeśli syn jey może mieć jaką urazę do Xiążęcia *Wellingtona*, za postępowanie jego w sprawie oyca swego, chwili jednak, kiedy tenże Xiążę bawi we Francyi, nie poczyta za przyzwoitą do napastowania jego; gdyby wreście chciał poszukiwać na nim zadosyć uczynienia, szukałby go w *Londynie*. Mniemane zniewagi, jakich wspomniony Xiążę miał doznawać, są również bezzasadne. Pokazywał się on na wszystkich publicznych mieysach i teatrach, a obecność jego wszędzie samę obojętność wzniecała. Mówiąc do niego dawano mu tylko tytuł: *Jenerale!* Xiążę *Wellington* przybył d. 29 z. m. na operę w grubey żałobie po śmierci Królowey angielskiey, równie jak Pan *Stuart*, poseł angielski. Miał order *ś. Ducha*. Słychać, iż chciano go znieważyć. 60 żandarmów przebranych w suknie cywilne było w pogotowiu wraz z oddziałem gwardyi królewskiey do powściągnienia wszelkiey napaści. Inne gazety tuteysze twierdzą, iż wspomniony Xiążę nie był tego dnia na operze.

WŁOCHY.

(*z Gaz. Warsz.*) *Liworna, dnia 3 września.* Słychać iż jenerałowie francuzcy *Lefebre Desnouttes* i oba *Lallemand*, bracia, przybyli do Grecyi z wielu oficerami francuzkimi, co jednak potrzebuje potwierdzenia.

Jak naylepsze porozumienie panuje między grekami i baszą egiptskim. Dwa okręty wspomnionego Baszy zabrane przez greków, uwolniono natychmiast z rozkazu ministra morskiego w Idryi.

Dwa oddziały okrętów kupieckich, płynących pod banderą amerykańską z działami i potrzebami wojennemi; zawinęły do Idryi, i zaraz odebrały zapłatę gotowemi pieniędzmi.

Przy zdobyciu *Tripoliza*, Xiążę *Demetry Ypsylanty* dowodził woyskiem, a Xiążę *Kantakuzeno* artylleryą. Po zrobieniu wyłomu, spartanie wpadli naypierwey do miasta.

Xiążę *Maurocordato* przybył do Grecyi na okręcie z *Marsylii* z wielu grekami i oficerami francuzkimi.

Od granic włoskich, dnia 5 września. Mimo wszelkich zakazów i pogróżek władz angielskich na wyspach Jońskich, wiele młodzieży udało się ztamtąd do Morei, dla powiększenia utworzonego tam korpusu jończyków, który już znaczne odniosł korzyści nad turkami. Na wyspach jońskich panuje zaburzenie umysłów, którego podobno woysko angielskie nie potrafi przytłumić.

Wyspy jońskie.

(*z Gaz. warsz.*) *Korfu, dnia 8 sierpnia.* Woysko tureckie pod dowództwem *Churschid* Baszy stoi ciągle przed *Janina*, a dostawszy moździerze, strzela do warowni nad morzem. Braknie mu jednak żywności. I dla tego zapasy nasze przedajemy drogo turkom w *Prevesa*, którzy je ztamtąd sprowadzają dla woyska.

W Grecyi wyszły dwie odezwy. W pierwszey czytamy: „Pargiotowie, Jończykowie! Wąż poległ od Krzyża! Mieszkańcy skalistych okolic *Sulli* przywrócili wolność Epirowi. Porzucaycie ziemię, gdzie nieprzyjaciele wasi panują. Nie masz rzeczypospolitey jońskiey, nie masz wolności, gdzie chorągiew angielska powiewa. Anglicy są przyjaciółmi barbarzyńców. Uciekaycie od nich! Powracaycie wszyscy, niechay każdy obeymie niwy swoje, a wy młodzieńcy, młode lwy, walczcie obok nas. Szczupły będzie wasz hufiec, lecz otrzyma nazwisko wyborowego. Swięty znak Krzyża powiewa wszędzie na brzegach Epiru, i jest godłem pokoju. Przybywaycie do nas Pargiotowie, Jończykowie! Patrzcie, oto wszyscy grecy wzięli się do broni. Chcecież się pokazać niegodnymi." W drugiey odezwie wyrażono: „Państwo Hellenistów jest rzeczywistém. Mamy broń, proch, przyiaciół; nieprzyjaciele nasi pierzchają; przestrasza ich to słowo: *wolność.* Senat rzeczypospolitey jońskiey źle sobie względem nas postąpił. Ciężki grzech spada na głowę grzeszących. Woysko nasze obozuje przy brzegach morskich, naprzeciw wyspy *Leukos.* (*St. Maura*). Dobrych mieć będziecie przewodników. Niechay słowa zbawienia rozeydą się drukiem po całym świecie." Pierwsza odezwa podpisana przez rządców *Sulli*, jest datowana w obozie przed *Parga* dnia 16/28 czerwca r. b. a druga podpisana przez *Jędrzeja Matarco*, *Vongeli Pona*, *Fr. Focca*, i wszystkich członków hufca wyborowego, ma datę 13/25 czerwca r. b.

Rząd nasz okazuje się ciągle surowym dla Moreyczyków i licznych ich stronników na wyspach jońskich. Okręt cefaloński, płynący pod banderą angielską z potrzebami wojennemi z *Liworny* do Morei, przymuszony burzą zawinąć do *Zante*, został zabrany na skarb. Grecy upominali się o ładunek, lecz nadaremnie. Odesłano na powrót 28 jończyków ranionych w Morei, którzy chcieli przybyć do domów swoich, i tam się leczyć. Grecy i jończykowie mocno sarkają na to.

Zante dnia 12 sierpnia. Zdaje się, iż woyna greków z turkami zawcześnie i bez należytego przysposobienia nad *Dunajem* wybuchnęła. Słychać, iż miała się dopiero zacząć w jesieni roku przyszłego 1822. I ztąd można sobie wytłumaczyć zamęt w dzisieyszych działaniach. Nadewszystko zaś, dobrey tey i piękney sprawie braknie naczelnika, jednego z tych jeniuszów, którzy sami tylko mogą szczęśliwie kierować wypadkami, i którzy obdarzeni rzadką walecznością i nadzwyczaynym rozumem, mają naywyższe widoki, tak jak sami do tego, co jest naywyższém, należą. Taki jeniusz potrzebnieyszy jest, a niżeli pieniądze, proch, ołów i działa. Oba Xiążęta *Ypsylanty* i *Kantakuzeno* posiadają wiadomości woyskowe; mają walecznych podwładnych dowódców, jako to zacny *Odysseus* walczy pomyślnie w Romelii; lecz taka sprawa nie przestaje na tém, co jest zwyczayném, a nawet tylko dobrém; wielkość jedynie i nadzwyczayność może ją do celu doprowadzić. Przypuściwszy, iż brak pieniędzy, dział, potrzeb wojennych, żywności, biegłych oficerów, wprawy woyskowey i t. d. oraz w znaczney części wahający się duch woyska, nie przeszkodzą grekom odzyskać wolności, czegoż się wtedy dla nich spodziewać lub lękać potrzeba? Grecy nie mają jeszcze zdolności do składania krajów związkowych. Oświeceńsi tego narodu poznawali, iż trzeba wprzód przez nauki przysposobić lud do tego. Takim celem zaymowały się szkoły publiczne w *Chios*, *Cydonii* i *Smyrnie*, gdzie szczególniey uczono języka i dawnych dziejów krajowych. Teraźnieysi młodzi grecy, chcąc bydź udzielnym krajem, potrzebują sprężystego rządu, któryby wszystko powściągał. Gdyby, o czem wątpić wypada, grecy bez pomocy żadnego mocarstwa odzyskali teraz wolność, gdyby polityka im europeyska dozwoliła posiadać *Stambuł*, będący kluczem na czarne morze, w tym razie mogliby znowu doznać okropnieyszych nieszczęść, a niżeli po śmierci *Alexandra*, Króla macedońskiego, kray ich dotknęły. Wszystko bowiem, co się teraz okazało, wystawia zamiary ich dowódców i postać przyszłości. Po pokonaniu wspólnego nieprzyjaciela obudziłyby się namiętności. Oba *Ypsylanty*, Xiążę *Kantakuzeno*, *Ali* Basza *Janiny*, który wtedy zostałby chrześcijaninem, chcieliby zapewne panować w *Stambule*, i o to walczyliby z sobą.

Turcya.

(*z Gaz. warsz.*) *Smyrna* (*w Azyi*) *dnia 7 sierpnia.* Kontr-admirał francuzki *Halgan*, który d. 28 lipca przybył do zewnętrznego portu tuteyszego, zna dobrze okolice nasze. W roku jeszcze 1797 dowodząc flotą w Lewancie, zjednał sobie szacunek i wdzięczność. Oprócz 2 fregat francuzkich, stoi 5 mnieyszych statków wojennych w tuteyszym porcie; fregata zaś francuzka i 6 brygów krążą gdzieindziey.

Od granic tureckich dnia 27 sierpnia. Pan *Neri*, ajent turecki (pisze gazeta berlińska) wysłany do *Paryża*, a zabrany przez kapra idryyskiego, miał mieć przy sobie 25 milionow w złocie, wexlach, kleynotach, i kosztownych podarunkach. Zdaje się, iż mu polecono wyjednać pośrednictwo Francyi przy pomocy posła angielskiego. Wspomnione pieniądze i rzeczy uznano za dobrą zdobycz, weszły zaraz do kassy greckiey, a listy, które wiózł, posłano do *Odessy*.

List kupiecki pisany z *Alexandryi* w Egipcie pod dniem 12 lipca wyraża: „Basza nasz przybył tu d. 14 z. m. i natychmiast zalecił, aby żaden okręt nie wypływał. Odebrał od W. Sułtana rozkaz uzbrojenia wszystkich swoich okrętów i wysłania ich przeciwko grekom. Że zaś okręty nasze po większey części są na morzu z towarami, kazał więc Basza kupić kilka okrętów kupieckich, będących w porcie, uzbroić je, i przyłączyć do eskadry swojey. Eskadra ta złożona z 16 okrętów, między któremi są 3 fregaty, popłynęła d. 10 b. m. ku wyspie *Rhodus.* W. Sułtan wydał firman, zakazujący wywozić zboża z morza czarnego, aby grecy nie opatrywali się w żywność. Z tuteyszego nawet portu Basza nie każe wypuszczać żadnego okrętu ze zbożem bez złożenia rękoymi, bojąc się, aby nie zawinął do greków. Dziś przybył tu okręt angielski z *Kamea*, zkąd wziął 2 tatarów i 6 kupców tureckich z różnemi towarami. W żegludze spotkał 5 okrętów greckich, które przymusiły go do oddania towarów, a turków i tatarów zabrały, kapitanowi zaś okrętowemu za frakt zapłaciły."

Uciekający grecy z Wołoszczyzny wystawują smutny obraz tey prowincyi. *Kiaja* Bey, który zdraycę *Kanunara Sawę* i ludzi jego zastrzelić kazał, po tém zaboystwie oświadczył, iż W. Sułtan powszechną amnestyą ogłosił. Ciągle jednak okazuje okrucieństwa.

Grecy zwłaszcza na wyspach, których turcy

lękający się morza nie tyle uciskali, ile ziomków ich na stałym lądzie, są pierwszemi szyprami na morzu środziemnem. Oyciec, nie chcąc opłacać haraczu, czyli pogłównego od młodego syna, oddaje go kapitanowi okrętowemu na naukę sztuki żeglarskiey. Maytek grecki zna lepiey głębokość wody i niebezpieczne burze w ciaśninie morskiey, a niżeli inny jaki. Co rok więc zmnieysza się tam żegluga szwedzka i duńska, a grecka powiększa. Do *Marsylii*, nawet *Barcellony*, *Raguzy* zawija więcey okrętów greckich. Odbywają one raz lub dwa razy na rok żeglugę z Lewantu do portow chrześciańskich, więcey, a niżeli okręty innych narodow. Co pochodzi ztąd, iż mają dosyć maytków, i że podług dawnego zwyczaju, kończą prędzey kwarantannę. Grek mniey się lęka morowey zarazy, i mało mu ludzi na nię umiera; z zarażonych bowiem portow prędko towary wyładowywa i bierze, a pospolicie zatrzymuje się w zewnętrznym porcie, który jest zdrówszym. Do tego jescze przydać należy: 1) iż maytek grecki sczupłą bierze płacę, 2) iż żywność jego mało kosztuje, 3) iż w żegludze mniey potrzebuje trunkow, 4) iż surowe materyały do budowy okrętow, są równie tanie, jak płaca robotnikom, 5) iż pospolicie nie zatrzymuje się maytków greckich na kwarantannie. Pomimo wszelkiego ścieśnienia handlu okrętów greckich na wyspie Malcie i wyspach jońskich, grecy mają tam w swoim ręku całą prawie żeglugę do portów tureckich i barbaryyskich. Przez wzrost handlu i powiększenie liczby okrętów podniosła się w 30 ostatnich latach oświata narodu greckiego, który w krajach chrześcijańskich nauczył się cenić *wolność*.

Hiszpanija.

(*z Gaz. warsz.*) *Madryt, dnia* 27 *sierpnia.* Słychać, iż minister spraw wewnętrznych prosił Króla o upoważnienie, aby na przyszłém zgromadzeniu nadzwyczaynych stanów mógł naprzód podać projekt do prawa, stanowiący karę na tych, którzyby gwałcili konstytucyą.

W *Pampelunie* były niejakie rozruchy z powodu fałszywey wieści, iż Król skrycie ujechał z *St. Ildefonso* do Francyi. Zebrani obywatele na ulicach mówili o zdradzie i spiskach. Pokazało się potém, iż źle myślący wieść tę puścili.

Mówią, iż jenerałowie *Sayas* i *Longa*, chcą bydź naczelnikami kontrrewolucyi, i że stronników *Józefa Bonapartego*, oraz kilku amerykanów wciągnęli do tajemnego związku swego, którym Infant *Don Carlos* ma kierówać. Gruba zasłona wszystko jescze pokrywa. Trudno będzie nadzwyczaynym stanom uwolnić kray od zamieszek.

Posłowie *Bolivara*, którzy tu bawili dla układania się z rządem, odebrali rozkaz oddalenia się z Hiszpanii.

Portugalija.

(*z Gaz. warsz.*) *Lisbona, dnia* 14 *sierpnia.* Stany nasze uchwaliły, iż one tylko mogą stanowić konstytucyą i prawa, nie potrzebując zatwierdzenia królewskiego.

Odebrano tu wiadomość z Brezylii, iż prowincya *Bahia* ogłosiła się niepodległą rządowi w *Rio-Janeiro*. W *Fernambuko* strzelono do gubernatora i raniono go. Zabóyca skoczył natychmiast w rzekę i utopił się.

Danija.

(*z Gaz. warsz.*) *Kopenhaga, dnia* 11 *września.* Gazety duńskie umieściły wezwanie *Samuela Filipa* względem założenia nowey *Jerozolimy*. Czytamy w niém między innémi co następuje: „Pomyślne okoliczności powołują nas do nowey Chananei. Uyrzymy znowu w Grecyi płynące mlékiem i miodem rzeki. W Grecyi walczyć będziemy za wiarę i niepodległość; a gdy dzicy barbarzyńcy zupełnie daleko wypędzeni zostaną, w świętém *Salomona* państwie wzniesiemy leżącą w gruzach świątynią i nową *Jerozolimę*. Każdemu, ktoby chciał ruszyć do Grecyi, mam zaszczyt oświadczyć, że im prędzey, tém lepiey."

Czytamy w gazetach Jutlandyi następujące wezwanie względem utworzenia towarzystwa, trudniącego się zbieraniem składek dla greków, i wyruszenia im na pomoc: „Cymbrowie do broni! Okażcie, iż tchniecie duchem, który przodków waszych ożywiał. Cymbryo! ileż to próżniaków snuje się po twoich ulicach! Nie byłożby lepiey zamienić lulkę na oręż, a flaszkę na karabin? Wolicież przechadzać się po ulicach i z głodu umierać, niż na obronę chrześcijan wyruszyć? Ale nie. Lubo jestem naymłodszym synem Danii, nie wstrzymam ani głosu, ani dłoni mojey. Ty młodzieży! Słuchay mię i idź za moim przykładem. Czekałaś może na przewodnika dla dopełnienia świętey powinności. Patrz, otó jestem gotow prowadzić cię na naypierwsze mieysce zebrania krzyżowników do *Offenbach*. Zawsze mię znaydziesz gotowym do wyruszenia z tobą, dokądkolwiek zechcesz, aby tylko na drogę sławy. Szczęśliwy będę, jeżeli o mnie wyczytają kiedy ziomkowie w pismach publicznych to doniesienie: *W wielkiey nad* Prutem *bitwie poległ młody duńczyk, nazwiskiem* Klod. Ruszaymy więc bracia. W krajach, przez które do Grecyi dążyć będziemy, znaydziemy pomoc, wsparcie i towarzyszów."

(podpisano) *Klod* uczeń teologii.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacye meterologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 19 średnia	27 cal. 9,2 lin.	+ 11,35 stopni	Połud. Wschod.	Pochmurno
	dnia 20 średnia	27 — 5,93 —	+ 9,17 — —	Połud. Wschod.	Deszcz
	dnia 21 godz. 6	27 — 5,4 —	+ 8, — —	Połud. Wschod.	Pochmurno

Wilno dnia 21 Września 1821 roku v. s.

Doniesienie teatralne.

W następującą niedzielę to jest dnia 25 września 1821 dana będzie reprezentacya wielkiey opery oryginalnie wierszem, z Historyi Narodowey napisaney przez L. A. Dmuszewskiego artistę teatru warszawskiego we 3 aktach z muzyką Direkt. orkiestr. warsz. JP. Elsnera, pod tytułem Władysław Łokietek Król Polski czyli *Wiśliczanki*, opera ta reprezentowana będzie z nowemi dekoracyami garderobą i wszelką przyzwoitą okazałością. G. Kamiński antreprener teatru polskiego w Wilnie.

Dyrekcya jeneralna stad i stacyy stadnych Królestwa Polskiego.

1. Podaje do wiadomości publiczney iż na dostawę furażów, paszy, tudzież drzewa opałowego i światła dla stad Króleskich koni w Janowie w Województwie Podlaskim Obwodzie Bialskim umieszczonych, odbywać się tamże będzie przed inspektorem stad w assystencyi kommissarza obwodu Bialskiego w dwóch terminach dnia 3 i 15 październik a r. b. licytacya in minus, jako to:

Na miarę nową krajową.

Jęczmienia - - - - -	korcy 7	garcy 6.
Owsa - - - - - - - -	— 3,601	garcy 18.

Na wagę cetnar a funtów 100.

Siana - - - - - - -	Cetn.	10.747	funt. 50.
Słomy jarey na paszę - - - -		1,946.	
Ditto słomy kulowey na sieczkę		1,050.	
Ditto mierzwy na podściał - -		5,900.	
Drzewa opałowego sążni kubicznych - - - - - - - - -		100.	
Swic łojowych - - -	funtow	300.	
Oleju - - - - - -	garcy	150.	
Bawełny na knoty - -	funtow	8.	

Warunki głównieysze pod jakiemi zamierzona licytacya otwartą zostanie, są:

1 Odbywać się będzie licytacya na roczne opatrzenie pomienionego stada, zaczynając od dnia 1 listopada roku b. która jak tylko zatwierdzoną zostanie, podeymujący się w dniu 25 października roku b. dostawę rozpocząć jest obowiązanym, tak aby z dniem 1 listopada roku b. furaż pasza na dwómiesięczną potrzebę do magazynu stajennego w Janowie dostarczonemi zostały, podział dalszey dostawy w ciągu roku co do terminow i ilości inspektor stada w czasie licytacyi oznaymi.

2 Cena fiskalna od którey licytacya na mniey (in minus) rozpoczęta bydź ma ustanawia się następnie.

Za korzec jęczmienia - - -	zł. pol.	8
— — — owsa - - - - - -	—	6 gr. 15.
Siana cetnar - - - - - -	—	2 gr. 20.
Słomy jarey na paszę cetnar -	—	2 —
Ditto kulowey na sieczkę cetnar	—	2 —
Ditto mierzwy na posłanie cetnar	—	1 gr. 10.
Drzewa opałowego sążeń kubiczny	—	36 —
Swic funt jeden - - - - - -	—	1 gr. 5.
Oleju garniec jeden - - - -	—	7 —
Bawełny funt jeden - - - -	—	4 —

3 Dostawa furażu dziać się ma w gatunkach dobrych, czystych i zdrowych wedle prób przez inspektora przy licytacyi wskazanych, i następnie po zalicytowaniu przez obydwie strony na wzajem opieczętowanych, a to za kwitami wydziału stadnego w Janowie, które podpisami inspektora łącznie z kontrollerem pieczęcią urzędową opatrzone bydź mają.

4 Wypłata należytości niszczoną będzie po uskutecznioney dostawie furażów paszy na raty przy kontrakcie podzielić się mające, za podaniem do dyrekcyi jeneralney stad w Warszawie likwidacyi kwitami szczegółowemi wydziału stadnego udowodnioney.

5 Stawający do licytacyi złożyć winien radzie dziesięć procentowe w gotowiznie lub dokumentach hypotecznych, które po ukończoney licytacyi, natychmiast zwrócone będą; oprócz tego co się przy licytacyi utrzyma vadium to przy zawarciu kontraktu na kaucyą wymierzone będzie, która czwartą część ogólney należności wynosić powinna.

6. Chociaż na pomienione produkta co do gatunku każdego respective licytacya odbywać się będzie, jednakże gdy kto całey dostawy wszystkich dostarczeń podjąć się zechce; korzystnieysze poda warunki, takowy przy entrepryzie utrzymany zostanie.

7 Protokół licytacyi zaraz po podpisaniu staje się dla licytanta obowiązującym. dla rządu zaś dopiero po nastąpioney przez dyrekcyą jeneralną stad króleskich approbacie; po czém kontrakt formalny przez strony obydwie zawarty zostanie.

8 Koszta papieru stęplowego do kontraktu, tudzież ogłoszenia i portoryi od przesyłających się pieniędzy; należeć będą do entreprenera.

9 Według powyższych punktów mający chęć licytowania zechce się w powyżey oznaczoném mieyscu i terminach stawić, do czego wzywa się także, ochotników z Państwa Rossyyskiego, którym wszelkie trudności w przeprawieniu furażów nayblizszą drogą z za rzeki Buga z strony wydziału stadnego ułatwiane zostaną, o czém równie jak i o innych szczegółowych warunkach interessanci dokładnieyszą wiadomość i informacyą w biórze inspektora stad w Janowie przed licytacyą zasiągnąć mogą. W Warszawie dnia 20 września 1821 roku koniuszy dworu J. C. K. Mości prezydujący (podpisano) Henryk Zabiełło. Sekretarz jeneralny (podpisano) Szelewski.

Za zgodność z oryginałem poświadcza inspektor stad kawaler Jan Ritze.

Wezwanie kredytorow.

1. *Roku 1821 miesiąca marca 17 dnia, w Sądzie Ziemskim Ptu Brasławskiego słuchali Ukazu Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu za N. 584 razem z dziełem szlachcica Kazimierza Salmonowicza z jego zeszłym oycem Janem Salmonowiczem v. Marszałkiem Brasławskim w rzeczy danego prawa na wieś Niewierańce nadesłanego, przez który zalecono rozebrać sprawę tychże Salmonowiczow podług porządku praw Litewskich konst. 1726, 1764, 1766 i 1776 lat ustanowionego, wzywając do tego i kredytorów Kazimierza Salmonowicza, przyczym dokładywano prośbę kolleskiego Sowietnika Jefima Michała syna Lewickiego po poczcie weszłą do ninieyszego Sądu dnia 19 miesiąca decembra zeszłego 1820 roku wierzyciela szlachcica Kazimierza Salmonowicza, w skutek czego Postanowiono: Ponieważ powyższym Ukazem Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego 2go Departamentu sprawę debitora Salmonowicza z jego kredytorami i pretensorami zalecono rozpoznać podług formy praw Litewskich i do konkursu przez gazety St. Petersburską i Kuryera Lit. wszystkie interessowane osoby powołać, oraz termin do jawienia się pod utratą rzeczy kredytorów naznaczyć i jeżeli okaże się jaki fundusz do Kazimierza Salmonowicza we wsi Niewierańcach lub inny majątek jemu przynależny, wierzycielom jego satysfakcyą po rozpoznaniu aktorstwa zaprzeczonego uczynić, i wydział schedy naznaczyć, zatym Sąd Ziemski Ptu Brasław. roku idącego w kadencyi juniowey święto-Trojeckiey mając rozbierać takowe dzieło obwiescza wszystkich kredytorów i pretensorów do szlachcica Kazimierza Salmonowicza funduszu należnych, ażeby w tey kadencyi począwszy od 1 junii w ciągu 6*

niedziel nieodmiennie dowody swoje porządkiem praw przez siebie lub umocowanych objawiali, nie mniey rzetelność tych pretensyow przysięgami jako w konkursie usprawiedliwiali, a razem i w materyi zaprzeczonego przez zeszłego jego oyca Jana Salmonowicza części wsi Niewierańcow i dalszego majątku aktorstwa tak sukcessorowie Jana Salmonowicza, iżby mięli porządkiem praw Litewskich przez gazety Kuryera Litewskiego i St. Petersburską wszystkich pod utratą rzeczy wzywa i powołuje, prośbę zaś Sowietnika nadwornego Lewickiego do tego Sądu weszłą dołączając do dzieła popieranie skargi do porządku prawami przepisanemi dla tuteyszey gubernii podług postanowienia Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu zwraca. W protokule podpisano przez zasiadających. Zgodność z protokułem zaświadczam Felicyan Alexandrowicz Ziemski Brasławski Regent.

Sądy Exdywizorskie.

1. Od Sądu Ratusza Telszewskiego, w popartey sprawie przez Ichmość Panow Marcina Gintylly, Józefa Rubażewicza, Klary Gorskiey, Judyty Woytkiewiczówny, z Starozakonnemi Srolem Jankielowiczem Epelmanem obywatelem Telszewskim julii 21 dnia 1821 roku dekretem ogłoszono, i komportacyą między stawającemi i niestawającemi stronami na dzień 21 augusta zadeterminowano, poczym dla wiadomości wszystkich kredytorów, że oczewiście będzie sądzona Exdywizya na wszelkim mieniu tychże Srolow dnia 3 oktobra teraźnieyszego roku, ogłasza się, żeby każdy stosunek mający do Star. Srola Apelmana przybył na dzień 3 8bra teraźnieyszego roku do miasta Telsz z pewnemi dowodami. Roku 1821 7bra 13 dnia.

Prezydujący Burmistrz A. Mackiewicz. Regent Mateusz Pietkiewicz.

---

1 Sąd Ziemski Ptu Szawelskiego, skutkiem remissy Sądu Gł. Litewsko-Wileńskiego 2go departamentu daty roku 1821 mca apryla 5 dnia nastałey w pierwiastkowym przypadnieniu sprawy kredytorow JW. Józefa Burniewicza vice-marszałka Szawelskiego czyniąc rozwiązanie przyniesionych kwestyow dekretu 1821 miesiąca 7bra dnia 4 zaferowanym zapowiedział, ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie tegoż JW. Burniewicza szukający satysfakcyi z dóbr jego Pouwdruwia i Nemeyksz w powiecie Szawelskim położonych z dowodami aktualne zawinienie przewiadczającemi na następnym terminie to jest w kadencyi oktobrowey 1821 r. za pozwami i aktoratami dla zmasowania ogólnego Burniewicza ciężaru pod utratą rzeczy jawili się, o czem przez ninieysze ogłoszenie w gazecie Kuryera Litewskiego podaje się do wiadomości. Działo się w Szawlach 1821 mca septembra 4 dnia.

Prezydent Ziem Ptu Szawel. Józef Giedymin. Sędzia Ziemski Szawel Fr. Jamontt. Pisarz Ziem. Szawel Stanisław Rodowicz. Regent Bonifacy Dullewicz.

W e z w a n i e.

1 Niżey podpisany zawiadamia wszystkich swoich pretensorow iż ma pewnego kontrahenta na kupno majątku Janpola w powiecie Wilkomierskim położonego ewikcyi uległego; zatém aby wszyscy wierzyciele na dzień 25 8bra roku idącego do tegoż majątku Janpola przybydź raczyli, gdzie każdy w proporcyą pomienionego majątku bez dalszych kolei prawnych zupełną satysfakcyą z gotowiznie odbierze. Gdyby więc takowa awizacya do wiadomości wszystkich szanownych wierzycieli doszła, przeto oną do gazet Kuryera Litewskiego podaję. Dat roku 1821 miesiąca 7bra 15 dnia. Ignacy Radzimiński Frąckiewicz.

Roku 1821 7bra 20 d. wolno do gazet Kuryera Litewskiego umieścić.

Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński.

Sąd Exdywizorski.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski dekretem remissyynym sądu głównego Litewsko Wileń. departamentu 2go na usatysfakcyonowanie kredytorow v. marszałka Oszmiań. Wańkowicza naznaczony. Ciągle od dnia 1 7bra 1821 r. zaymując się rozbiorem sprawy konkursowey; słuchaniem pretensyow kredytorskich; w tém gdy już niemal wszyscy pretensorowie objawili swe stosunki, i JW. v. marszałkowa Wańkowiczowa nayliczniejsza z rzędu pretensorow kredytorka, głos produktowy w probacyi należności odbyła, oraz ze strony debitora JW. Wańkowicza nastąpiła we wszystkim odpowiedź. Przeto w zbliżeniu tém rychleyszey WW. kredytorom satysfakcyi, Sąd Exdywizorski w dniu 25 7bra 1821 roku całą sprawę ogólnie we wszystkich stosunkach ku oczewistemu rozsądzeniu and postanowienie wziąć na namowę. Aby zatém WW. Kredytorowie i Pretensorowie dotąd nie jawiący się przed wryściem terminu oznaczonego do wzięcia sprawy w namowę; sami przez się lub swych plenipotentow, a to pod utratą i upadkiem na zawsze swych pretensyow, jawili się, Sąd Exdywizorski wzywa i ostrzega. Dat 1821 miesiąca 7bra 15 dnia w Olgimanach.

Franciszek Kleczkowski Sędzia Ziem. Ptu Trockiego Exdywizor. Anioł Kniaź Zagiel Pisarz Ziemski Wiłkomirski Exdywizor Stanisław Gieysztor Sędzia Ziem. Kowień. Exdywizor. Regent Exdywizor Józef Paszkiewicz.

---

2. Sąd Taxatorsko exdywizorski w skutek dwóch dekretow remissyynych ziemstwa rosieńskiego 1go 1819 r. 8bra 18 dnia; 2go 1821 r. julii 1 dnia nastałych, odpowiednie rezolucyi sądu swojego, na dniu 10 julii 1820 roku zeszłey, w terminie z obwieszczenia wypadającym, dla usatysfakcyonowania kredytorow i w rozmaitym względzie pretensorow WW. Tomasza, Antoniny z Łukiańskich Rumszewiczow skarbnikow dziedziców dóbr Kiejan w powiecie rosieńskim leżących do miasta powiatowego rosień zebrany, po załatwieniu uprzedniemi wyrokami początkowych między stronami sporow, i po zaskutecznieniu tych dóbr Kiejan przez wyznaczonego komornika wymiaru, że do ostatecznego rozbioru sprawy od dnia 4 8bra roku teraźnieyszego na sessyach poobiednich w mieście powiatowym Rosieniach przystąpi i ciągłą czynnością zaymując się, dnia 10 tegoż mca 8bra do namowy weźmie, a na niewchodzących z pretensyami amissyą zapisze. Żeby przeto o takowym postanowieniu sądu ninieyszego strony wiedziały przez trzykrotną awizacyą w gazecie Kuryera Lit. zawiadamia. Dat. 1821 roku mca 7bra 10 dnia.

Dyonizy Paszkiewicz Pisarz b. Ziemski Ptu Rosień. Exdywizor prezydujący. Sędzia Ziemski rosień. Jan Bohdanowicz Exdywizor. Prezydent Grodz. Ptu Rosień. Antoni Chrząstowski Exdywizor. Konstanty Lutkiewicz Sekretarz dworzaństwa Ptu Rosień. i Regent Exdywizorski.